

## **GODNOŚĆ CZŁOWIEKA A ZAPŁODNIENIE POZAUSTROJOWE**

**Dr hab. inż. Stanisław Waluś**  
*Politechnika Śląska, Gliwice*  
*Wydział Automatyki, Elektroniki i Informatyki*  
stanislaw.walus@polsl.pl

### **Streszczenie**

W pracy zdefiniowano godność człowieka na gruncie filozoficznym i powołano się na Powszechną Deklarację Praw Człowieka. Nawiązując do Pisma Świętego pokazano, że godność człowieka wynika ze stworzenia go przez Boga i przedstawiono inicjatywy ochrony prawnej każdego dziecka poczętego. Przedstawiono podział metod i najważniejsze aspekty techniczne sztucznego zapłodnienia. Opisano następstwa medyczne i socjologiczne zapłodnienia pozaustrojowego oraz aspekty antropologiczne godności ludzkiej osoby i etykę personalistyczną. Przedstawiono prawa dziecka poczętego i wnioski dla chrześcijan w związku z coraz częstszym zapłodnieniem pozaustrojowym.

### **1. Wprowadzenie**

Zastanawiając się nad godnością człowieka nie można zapominać zarówno o najmniejszych – dzieciach nienarodzonych, jak i o ludziach chorych, w podeszłym wieku, niepełnosprawnych. Na początek trzeba zdefiniować pojęcie godności i za [1 s. 15] autor przyjmuje następującą definicję: „Godność (dignitas hominis) – właściwość wypływająca ze struktury bytowo-osobowej ze względu na to, że istnieje w sobie i dla siebie jako cel, nigdy zaś jako środek ludzkiego działania”. W haśle encyklopedycznym jest przedstawione filozoficzne, teologiczne i socjologiczne rozumienie godności człowieka oraz obszerny rys historyczny [1 s. 15-22], kończący się odwołaniem do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka [2].

Referat ten dotyczy przede wszystkim godności tych, którzy nie mają szans na urodzenie się z woli innego człowieka ze względu na coraz to powszechniejsze stosowanie technik zapłodnienia pozaustrojowego. Techniki sztucznego zapłodnienia człowieka zostaną poddane ocenie moralnej w nawiązaniu do godności człowieka, do prawa Bożego, a także praw dziecka nienarodzonego, ponieważ często zwraca się uwagę na prawa osób dorosłych, a zapomina się, czy nie chce się brać pod uwagę praw najmniejszych istot ludzkich – zarówno zagnieżdżonych, jak i nie zagnieżdżonych w organizmie matki.

Niektóre odwołania w tekście dotyczą dwóch pozycji – tej, z której korzystał autor i do oryginału, który był cytowany w literaturze, do której miał dostęp autor referatu. Chodzi o to, aby umożliwić Czytelnikowi jak najłatwiejsze dotarcie do cytowanych lub przywoływanych treści, np. [x, y]. Natomiast odwołania do dwóch pozycji, z których korzystał autor będą zapisywane jako oddzielne, np. [x], [y].

### **2. Godność człowieka wynikająca ze stworzenia go przez Boga**

Dla nas chrześcijan w przypadku dylematu moralnego obowiązkiem jest przede wszystkim wsłuchanie się w Słowo Boże, aby potem postępować według jego wskazówek. Pomocą powinna też być bogata tradycja chrześcijańska i nauczanie Kościoła (prawosławnego, katolickiego, ewangelickiego,... – o ile nie jest sprzeczne z Pismem Świętym – np. ordynacja kobiet na biskupów). Pan Bóg stworzył człowieka na swój obraz, i z tego wynika jego godność, stworzył go jako mężczyznę i kobietę – i stąd wynika godność rodziny, rozumianej jako związek mężczyzny z kobietą: „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rz 1, 27) [3 s. 3]. Pan Bóg błogosławił im i powiedział: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszelkim zwierzęciem naziemnym” (Rdz 1, 28) [3 s. 23]. W Drugiej Księdze Machabejskiej matka mówi do synów: „Nie wiem, w jaki sposób znaleźliście się w moim łonie, nie ja wam dałam tchnienie i życie, a członki każdego z was nie ja ułożyłam. Stwórca świata

## Konferencja

bowiem, który ukształtował człowieka i wynalazł początek wszechrzeczy, w swojej litości ponownie odda wam tchnienie i życie, dlatego że wy gardzicie sobą teraz dla Jego praw” (2 Mch 7, 22-23) [3 s. 525-526].

Bądźcie płodni, a więc nastawieni na dawanie życia, przyjmowanie potomstwa. Z kolei wezwanie do zaludnienia ziemi jest zachętą do ekspansji, ale nie nieograniczonej, bo przy zbytnej eksploatacji dalsze rozmnażanie może się okazać utrudnionym. Ziemia ma być poddana człowiekowi, ale dobry pan dba o swoich poddanych. Można przytoczyć wiele przykładów dbania o ziemię, rośliny, zwierzęta, ale i też niegodnego podporządkowania, wykorzystywania, a nawet zabijania człowieka. Czy wolno nam, ludziom działać, budować, sądzić według praw ludzkich, które się zmieniają? Czy wszystkie prawa stanowione nie powinny być zgodne z prawami Bożymi, które są niezienne?

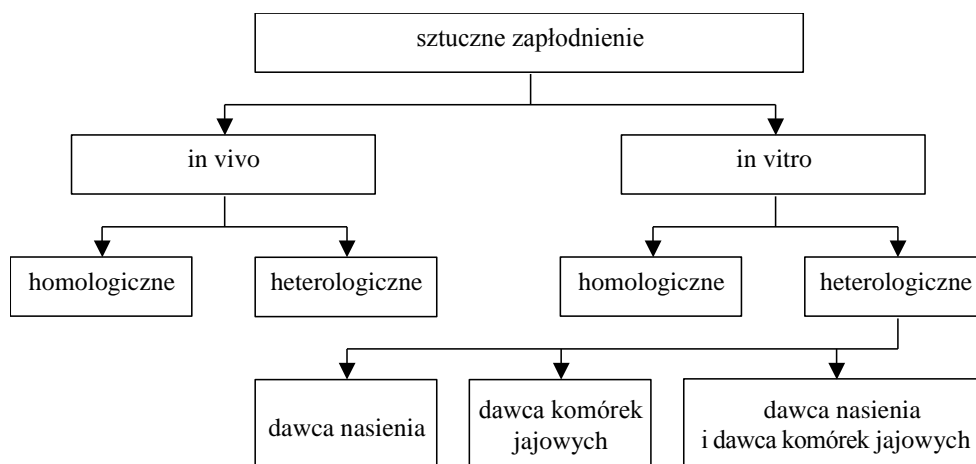
Problematyka naruszenia godności człowieka w procedurze zapłodnienia pozaustrojowego jest podejmowana zarówno przez hierarchów Kościoła katolickiego, jak i osoby świeckie. W [4] napisano: „W grudniu 2008 r. eksperci wraz z Prezydium Episkopatu wydali specjalne oświadczenie, w którym stwierdzili jasno, że gdy po raz pierwszy podejmowana jest inicjatywa prawnego unormowania sprawy in vitro, należy dążyć do całkowitego zakazu tej metody. (...) Takie stanowisko było inspiracją do stworzenia nowych projektów dotyczących in Vitro, na przykład obywatelskiego Contra in Vitro, posła Piechy, czy ostatnio posłanki Teresy Wargockiej, które wprowadzają zakaz tej metody”. O teologicznych źródłach godności człowieka pisze abp Józef Życiński: „Dodatkowe przesłanki dla uzasadnienia osobowej godności człowieka niosła wizja powszechnego odkupienia w Chrystusie” [5 s. 66, 6 s. 62].

### 3. Aspekty techniczne zapłodnienia pozaustrojowego

Pierwsze dziecko z próbki urodziło się 25 lipca 1978 r. [5 s.15]. W 1983 r. po raz pierwszy dokonano przeniesienia dziecka (embrionu) z organizmu matki (dawczyni) zapłodnionej in vivo do organizmu innej kobiety, której cykl miesięczkowy został zsynchronizowany z cyklem dawczyni, natomiast w 1984 r. urodziło się dziecko, które w stanie embrionalnym zostało zamrożone i rozmrożone przed przeniesieniem do organizmu matki [5 s.16].

Sztuczne zapłodnienie rozumiane jest jako różne metody podjęte dla uzyskania poczęcia człowieka w inny sposób niż przez stosunek płciowy mężczyzny i kobiety i wyróżnia się tu dwie główne metody zapłodnienia: in vivo lub in vitro [5 s. 18]. Z kolei metody in vivo można podzielić na zapłodnienie in vivo homologiczne, które polega na umieszczeniu nasienia męża w pochwie lub w macicy żony poddawanej tej technice i na zapłodnienie in vivo heterologiczne, które polega na umieszczeniu nasienia dawcy. Sztuczne zapłodnienie in vivo homologiczne jest zalecane w przypadku, kiedy mężczyzna nie jest w stanie podjąć normalnego aktu płciowego z powodu braku erekcji, nasienie nie ma odpowiedniej „siły” do zapłodnienia komórki jajowej lub występują nabyte uszkodzenia narządów rodnych (męskich i żeńskich). Sztuczna inseminacja in vitro typu heterologicznego zalecana jest z punktu widzenia klinicznego np. w przypadku anomalii chromosomalnych u męża, chorób genetycznych (np. cukrzyca) czy zakaźnych (np. AIDS, żółtaczka), które mogą być przenoszone na dziecko.

Metoda in vitro, podobnie jak in vivo jest dzielona na dwie: metodę typu homologicznego (dawcami gamet są małżonkowie) i heterologicznego (gamety pochodzą od dawcy lub dawców). Kontakt gamet odbywa się w warunkach zewnętrznych i pierwsze fazy rozwoju embrionalnego zachodzą poza organizmem kobiety. Podział metod sztucznego zapłodnienia jest przedstawiony na rys. 1.



Rys. 1. Podział metod sztucznego zapłodnienia

## Konferencja

Pierwsze fazy rozwoju embrionalnego zachodzą poza organizmem kobiety i po pewnym czasie dziecko zostaje przenoszone do organizmu matki. Do jajowodu kobiety może być przenoszony embriion jednokomórkowy (zygota) lub wielokomórkowy. Pobieranie komórek jajowych może być wykonane metodą laparoskopową lub przez nacięcie pod kontrolą echograficzną [5 s. 23]. Przygotowanie nasienia rozpoczyna się aktem samogwałtu, po 2-6 dniowej abstynencji seksualnej. Po przygotowaniu nasienia i komórek jajowych następuje połączenie gamet w kulturze o temperaturze 37°C, w której są już komórki jajowe. Po 20 godzinach można zaobserwować pierwsze oznaki zapłodnienia – obecność dwóch jąder w komórce jajowej. Jedno to jądro komórki jajowej, drugie – plemnika, który wniknął do komórki jajowej. Po dalszych 24 godzinach przebywania dzieci w inkubatorze embriony mają po 2, 4 lub 8 komórek. Zarodki, które nie zostaną przeniesione do organizmu kobiety, umieszczane są w ciekłym azocie (-196°C) w celu zamrożenia.

Procesy sztucznego rozmnażania nie leczą przyczyny bezpłodności, a jedynie mają usatysfakcjonować małżonków dotkniętych bezpłodnością. Zgodną z naturą i chrześcijańską moralnością jest naprotechnologia [7], [8], [9]. Na koniec pojawia się pytanie: czy za cenę satysfakcji osób dorosłych można ryzykować życie dziecka?

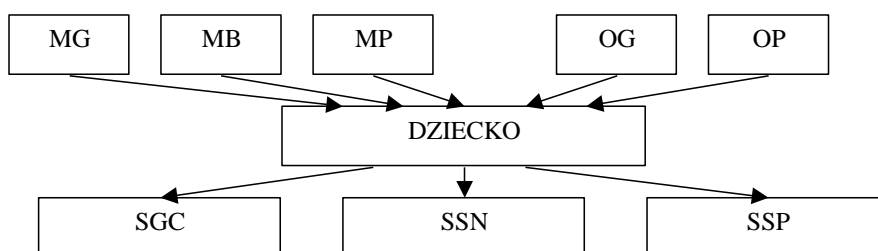
### 4. Aspekty techniczne zapłodnienia pozaustrojowego

Często opinia publiczna nie jest informowana w pełni o wszystkich następstwach sztucznej reprodukcji. Mówi się o pozytywnych efektach w postaci narodzonych dzieci, a przemilcza się zabijanie ich siostr i braci. Takie ukrywanie całej prawdy bywa często podyktowane chęcią zysku ze strony tych, którzy wykonują zabiegi sztucznych zapłodnień. Np. w [10] podano, że 6 mln złotych zarabia duża warszawska klinika na zabiegach in vitro. Pomocą w ocenie moralnej następstw sztucznego zapłodnienia mogą być słowa z encyklik *Veritatis splendor* i *Ewangelium vitae* Ojca Świętego Jana Pawła II:

*Pierwszym i decydującym elementem oceny moralnej jest przedmiot ludzkiego czynu, który decyduje o tym czy można go przyporządkować ostatecznemu dobru i celowi, którym jest Bóg. (...) Tych też dóbr strzegą przykazania, w których według św. Tomasza zawarte jest całe prawo naturalne. Dzięki świadectwu rozumu wiemy jednak, że istnieją przedmioty ludzkich aktów, których nie można przyporządkować Bogu, ponieważ są one radykalnie sprzeczne z dobrem osoby, stworzonej na Jego obraz. Tradycyjna nauka moralna Kościoła mówi o czynach, które są „wewnętrznie złe” (intrinsece malum): są złe zawsze i same z siebie, to znaczy ze względu na swój przedmiot, a niezależnie od ewentualnych intencji osoby działającej i od okoliczności [11 punkt 79 i 80].*

*Także różne techniki sztucznej reprodukcji, które wydają się służyć życiu i często są stosowane z tą intencją, w rzeczywistości stwarzają możliwość nowych zamachów na życie. Są one nie do przyjęcia z punktu widzenia moralnego, ponieważ oddzielają prokreację od prawdziwie ludzkiego aktu małżeńskiego, a ponadto stosujący te techniki do dziś notują wysoki procent niepowodzeń: dotyczy to nie tyle samego momentu zapłodnienia, ile następnej fazy rozwoju embrionu wystawionego na ryzyko rychłej śmierci. Ponadto w wielu przypadkach wytwarza się większą liczbę embrionów, niż to jest konieczne dla przeniesienia któregoś z nich do łona matki, a następnie te tak zwane „embriony nadliczbowe” są zabijane lub wykorzystywane w badaniach naukowych, które mają rzekomo służyć postępowi nauki i medycyny, a w rzeczywistości redukują życie ludzkie jedynie do roli „materiału biologicznego”, którym można swobodnie dysponować [12 punkt 14].*

Na rys. 2 przedstawiono sytuacje, jakie mogą wystąpić w związku z sztucznym zapłodnieniem człowieka.



Rys. 2. Sposoby zapłodnienia i możliwe sytuacje socjologiczne: MG – matka genetyczna, MB – matka biologiczna, MP – matka prawna, OG – ojciec genetyczny, OP – ojciec prawny, SGC – sytuacja dziecka godna człowieka, SSN – sytuacje socjologicznie niekorzystne, SSP – sytuacje socjologicznie patologiczne.

## Konferencja

Sytuacja dziecka godna człowieka (SGD) występuje, gdy matka genetyczna (MG), matka biologiczna (MB) i matka prawna (MP) jest tą samą osobą. Sytuacje socjologicznie niekorzystne (SSN) są wynikiem tego, że dziecko ma więcej niż jedną matkę i (lub) więcej niż jednego ojca, a także, gdy wychowuje się w rodzinie niepełnej. Sytuacje socjologicznie patologiczne (SSP) występują, gdy dziecko jest wychowywane przez parę homoseksualną (dwie kobiety lub dwóch mężczyzn) lub zbiór większej liczby osób przypominający poligamię lub poliandrię. O redukcji antropologicznej wynikającej z propozycji homoseksualistów napisano w [13].

W [5 s. 33] podano ważne zestawienie dotyczące metody in vitro: „stopień prawdopodobieństwa sukcesu przy pobieraniu dojrzałych komórek jajowych wynosi 95%. Z tej liczby komórek jajowych udaje się zapłodnić 90%. Początki rozwoju embrionalnego obserwowane są w 58%, z tego zaledwie 17,1% embrionów udaje się przenieść do narządów rodnych kobiety. Zaledwie 5-7% dzieci otrzymanych metodą FIVET (Fertilization In Vitro and Embryo Transfer - sztuczne zapłodnienie in vitro i przeniesienie embrionów) przeżywa całą procedurę i przychodzi na świat”. Dzieci poczęte za pomocą techniki FIVET znajdują się w grupie podwyższonego ryzyka występowania raka siatkówki oka i ryzyko pojawienia się zespołu Beckwith-Wiedemanna, którego objawami są między innymi makrosomia, przerost języka oraz wady przedniej ściany brzusznej [5 s. 40]. O innych wadach napisano w [14]. W [15] zestawiono negatywne skutki zapłodnienia pozaustrojowego i tu zostaną podane wybrane wyniki badań naukowych.

*Badacze zajmujący się ryzykiem neuroortopedycznych wad u dzieci poczętych „in vitro” stwierdzili występowanie tych wad u 0,89 % dzieci poczętych w wyniku „in vitro” w porównaniu do 0,32% dzieci poczętych w naturalny sposób [15, 16].*

*Metaanaliza 15 niezależnych badań naukowych, przeprowadzona przez amerykańskich naukowców, wykazała dwukrotnie większą śmiertelność noworodków poczętych w wyniku „in vitro”, niż poczętych w naturalny sposób [15, 17].*

*We wrześniu 2009 r. Aleksander Branow, wiceprzewodniczący Rosyjskiej Akademii Nauk Medycznych, przemawiając w Dumie Państwowej, apelował do władz, aby nie refundowały zabiegów „in vitro”. Powołując się na światowe statystyki powiedział, że „przy stosowaniu metody in vitro wzrasta ryzyko urodzin dzieci z wadami. W Rosji 75 proc. dzieci z probówki rodzi się inwalidami. Jeśli wydajemy pieniądze na in vitro, to od razu powinniśmy szykować pieniądze na opiekę nad inwalidami urodzonymi dzięki tej metodzie. (...) Światowa Organizacja Zdrowia nie rekomenduje stosowania metody in vitro. Jeżeli wiemy, jakie są skutki uboczne stosowania tej metody, powinniśmy o nich informować. Metoda ta szkodzi również zdrowiu matki [15].*

*Australijskie badania 4000 dzieci urodzonych między 1993 a 1997 r. wykazały, że wśród dzieci poczętych w sposób naturalny 4,2% ma wady wrodzone, natomiast wśród dzieci poczętych „in vitro” 9%. Wykazano także, że procent dzieci obciążonych więcej niż jedną wadą wrodzoną w grupie kontrolnej wynosi 0,5%, natomiast wśród dzieci poczętych „in vitro” 1,6% [15, 18].*

## 5. Godność osoby ludzkiej – aspekty antropologiczne

Godność osoby ludzkiej wynika zarówno z porządku naturalnego i z porządku nadprzyrodzonego. Wyrazem ocen jest w pewnym stopniu język i terminy „zachowanie barbarzyńskie”, „ludy barbarzyńskie”, które wskazują na odczłowieczone zachowania człowieka. Nasuwa się pytanie: „Czy czynienie sobie ziemi poddanej za pomocą niewolników było moralne?” Jezus nie postulował zniesienia niewolnictwa – ale dawał wskazówki, jak ludzie mają żyć. Można by powiedzieć, że Bóg pozwolił człowiekowi na dojrzewanie w odkrywaniu praw człowieka, a obecnie pomaga w odkrywaniu praw genetyki. Trzykrotne podkreślenie w pierwszym rozdziale Księgi Rodzaju podobieństwa człowieka do Boga-Stwórcy umiejscawia istotę ludzką między innymi stworzeniami żywymi a Bogiem. Człowiek nie jest tylko istotą cielesną, ale i duchową. Człowiek jest obdarzony rozumem, wolą. A jak zwierzęta? Też budują swoje domy, ale to, co czynią ma zapewnić im przetrwanie gatunku, natomiast człowiek buduje o wiele więcej – nie tylko pomniki, ale i świątynie. W wyniku pogłębionej antropologii chrześcijańskiej niewolnictwo zostało zniesione.

## 6. Etyka personalistyczna

Czy człowiek jest poczynany czy produkowany? Czy człowiek może być produkowany? Dla mnie produkuje się żywność, rośliny się uprawia, a zwierzęta hoduje – jest jakaś hierarchia stworzeń, podobnie jak hierarchia wzorców w metrologii. Przecież moglibyśmy się rozmnażać przez pączkowanie, a jednak Bóg tak

## Konferencja

nie uczynił. Potrzeba dwóch osób, aby zaistniała nowa istota ludzka. Konsekwencją przyjęcia etyki personalistycznej jest ocena metod sztucznej reprodukcji z punktu widzenia zasad: poszanowania życia ludzkiego, wolności, odpowiedzialności oraz solidarności [19]. Są to zasady, które mają cechy uniwersalizmu i obiektywności, czyli nie obowiązują tylko ludzi wierzących, np. chrześcijan, czy tylko katolików. Tu nie można tylko pamiętać o prawach ludzi dorosłych zapominając o prawach najmniejszych istot ludzkich. Na wojnie bierze się jeńców, a nie zabija się wszystkich wrogów – mimo, że są środki techniczne aby to uczynić. Niektórzy zabijali jeńców, a nawet ludność cywilną – obecnie nazywamy to ludobójstwem.

Nauka uzupełnia Pismo Święte i nauczanie Nauczycieli Kościoła (teologowie, hierarchowie). W średniowieczu uważano, że człowiek zaczyna istnieć w łonie matki, gdy daje znać o sobie, a ponieważ chłopcy wcześniej kopali, było mniemanie, że są bardziej ludźmi. Obecnie istnieje wiele kryteriów w przyznawaniu statusu osobowego embrionu: kryterium 14. dnia (kryterium implantacyjne), kryterium wytworzenia struktur mózgowych, kryterium samoświadomości [5 s. 85]. Ks. prof. Marian Machinek podczas konferencji naukowej w Krakowie podkreślił, że nie można przyjmować poglądu, że człowiekiem jest się wtedy, gdy spełnia się pewne kryteria, gdzie często wyłącza się pierwszą i ostatnią fazę życia [20]. Przykazanie „nie zabijaj” zawiera nie tylko zapis na nie – ale można spojrzeć pozytywnie i odczytać następująco: chroń każde ludzkie życie niezależnie od rasy, religii, wieku, stopnia świadomości, choroby. Na miejsce Bożego przykazania „nie zabijaj” w wielu miejscach na świecie nadal głosi się „wolno zabijać”, a nawet „zabijaj” – i to nie dotyczy tylko obrony własnej, obrony w czasie wojny. Nie dotyczy to wszystkich ludzi, którzy zasłużyli na karę, nawet największą karę, ale niestety dotyczy to niewinnych. W [21] dokonano analizy historycznej kary śmierci, czyli zabicia człowieka obciążonego ciężką winą. Autorka uważa ją za pozostałość czasów barbarzyństwa i zdziczenia.

A jak wobec tego określić zabicie człowieka niewinnego w początkowej fazie rozwoju? Zaskoczenie u wielu wywołało przyznanie Nagrody Nobla w dziedzinie fizjologii i medycyny Brytyjczykowi za „rozwiniecie zapłodnienia metodą in vitro u ludzi”. Celem medycyny jest ochrona zdrowia i życia, a nie zgoda na zabijanie ludzi, bo tak wynika z technologii zapłodnienia pozaustrojowego. Trafnie decyzję ogłoszoną 4 października 2010 r. ocenił ks. Ireneusz Skubiś: „Mamy oto kolejny przykład działania Szwedzkiej Akademii Nauk po linii ateizmu, a w każdym razie pomniejszenia godności człowieka. Człowiek rodzi się z miłości – to wizja chrześcijańska i ogólnoludzka” [22]. Analizę godności małżeństwa i rodziny oraz godności osoby ludzkiej można znaleźć w [23, 24, 25 s. 223-256].

## 7. Prawa dziecka poczętego

Tu można przytoczyć zdanie z art. 25 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka [2]: „Wszystkie dzieci, zarówno małżeńskie jak i pozamałżeńskie, korzystają z jednakowej ochrony społecznej”. Z tego wynika, że każdemu dziecku godzi się, aby mogło się urodzić, aby miało rodziców, którym powinna być zapewniona odpowiednia pomoc. Tam też jest napisane: „Matka i dziecko mają prawo do specjalnej opieki i pomocy”.

W tym miejscu należy sobie odpowiedzieć na pytanie: Jak zachowa się dziecko, gdy się dowie, że jego ojcem genetycznym jest anonimowy dawca lub, że zostało urodzone przez matkę zastępczą? A przecież człowiek ma prawo do prawdy o sobie, o swoim początku, o swoich rodzicach. W przypadku zapłodnienia heterologicznego rodzice mogą chcieć ukryć przed dzieckiem prawdę o swej niepłodności lub chcieć oszczędzić dziecku rozdarcia w odniesieniu do jego tożsamości genetycznej [5 s. 50]. To ukrywanie prawdy przed dzieckiem może też wynikać ze strachu przed prawdą o własnej niepłodności. Tu rodzi się pytanie, czy godność osobowa dziecka poczętego oraz jego prawo do życia mogą zostać poświęcone na rzecz wolności rodziców, którzy chcą posiadać dziecko za wszelką cenę. Jest to utylitarystyczne, przedmiotowe widzenie człowieka, który jest po to, aby zaspokoić pragnienia innego człowieka. Dziecko ma swą godność i nie może być traktowane przedmiotowo – rodzice winni go chcieć dla niego samego, a nie dla siebie.

Zapłodnienie typu heterologicznego pozbawia dziecko prawa do identyfikacji z własnymi rodzicami, prawa do wiedzy, kto jest jego matką, kto jest jego ojcem. Tu należy wspomnieć o adopcji, gdzie następuje uznanie dziecka biologicznie obcego za własne, ale przyjęcie dziecka do rodziny wiąże się z przyznaniem mu wszelkich praw [23 s. 3]. W adopcji chodzi o zastąpienie rodziców biologicznych rodzicami prawnymi – adopcja stanowi akt miłosierdzia wobec dziecka.

Na koniec warto przytoczyć słowa Pisma Świętego: „Zaprawdę powiadam wam: Wszystko co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25:40) [3 s. 1152].

## 8. Podsumowanie – wnioski dla chrześcijan

Obowiązkiem chrześcijan jest przypomnienie o godności i prawach dziecka nienarodzonego i podejmowanie wszelkich starań, aby te prawa były ustanawiane przez władzę ustawodawczą. W tym zakresie działania chrześcijan muszą być podobne, jak kiedyś działania na rzecz zniesienia niewolnictwa.

Należy używać słownictwa oddającego istotę pojęć w tej dziedzinie – np. organizm człowieka, osoba ludzka, matka, ojciec, żona, mąż, dziecko poczęte, dziecko nienarodzone, dziecko narodzone.

Zamiast wspomagania procedury in vitro, która nie jest leczeniem należy w imię respektowania godności każdego człowieka i uznania prawa do życia ustawowo zakazać procedury in vitro i wspomagać naprotechnologię, która jest bardziej skuteczna, etyczna i znacznie mniej kosztowna [8].

Chrześcijanie w sprawach dotyczących życia i godności człowieka powinni w swojej argumentacji mocno opierać się na Piśmie Świętym dając świadectwo, że prawo Boże jest najważniejsze.

## Bibliografia

- [1] *Powszechna encyklopedia filozofii*, Tom 4, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2003.
- [2] *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, Zgromadzenie Ogólne ONZ, 10 XII 1948.
- [3] *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań – Warszawa 1971.
- [4] Łoziński, B., „Metoda bardzo kłopotliwa”, *Gość Niedzielny*, nr 26 rok LXXXVII, 4 VII 2010, s. 26-29.
- [5] Katolo, A., *Contra In Vitro*. Instytut Globalizacji, www.globalizacja.org, Warszawa 2010.
- [6] Życiński, J., *Europejska wspólnota ducha*, Warszawa 1998.
- [7] „Ekologia człowieka. O medycznych i biblijnych argumentach przeciwko in vitro i potrzebie formowania sumień z bioetykiem ks. Andrzejem Muszałą rozmawia ks. Tomasz Jaklewicz”, *Gość Niedzielny*, rok LXXXVII, 11 VII 2010, s. 28-29.
- [8] „Apel 100 naukowców do polskich parlamentarzystów w sprawie procedury „in vitro” i naprotechnologii”, *Niedziela*, Rok LIII, 3 I 2010 s. 20.
- [9] www.naprotechnologia.pl, www.fertilitycare.net, www.naprotechnology.com.
- [10] Jałowiczor, J., „Ludzie z ciekłego azotu”, *Tygodnik Solidarność*, 29 X 2010, s. 21-22.
- [11] Jan Paweł II, *Veritatis splendor*, Drukarnia Archidiecezjalna, Katowice 1993.
- [12] Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, Wydawnictwo św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Wydawnictwo „M”, Kraków 1996.
- [13] Dziewiecki, M., „Wizja człowieka według gejów”, *Tygodnik Rodzin Katolickich „Źródło”*, Nr 32 (971), 8 VIII 2010, s. 14-15.
- [14] Pawłowicz, J., „In vitro przyczyną inwalidztwa”, *Tygodnik Rodzin Katolickich „Źródło”*, Nr 49 (988), 5 XII 2010, s. 26.
- [15] „O tym milczą popularne media”, *Tygodnik Rodzin Katolickich „Źródło”*, Nr 26 (965), 27 VI 2010, s. 10-11.
- [16] Hage, E., et al., „The risk of neuro-orthopaedic malformations following in-vitro fertilization”, *Journal of Pediatric Orthopaedics B.*, 15 (3): 229-232, May 2006.
- [17] Jackson, R., Gibson, K., Wu, Y., Croughan, M., „Perinatal Outcomes In Singletons Following In Fertilization: A Meta-Analysis”, *Obstetrics&Gynecology*, Vol. 103, no 3, March 2004.
- [18] Hansen, M., Kurinczuk, J., Bover, C., Webb, S., „The risk of major birth defects after intracytoplasmic sperm injection and in-vitro fertilization”, *New England Journal of Medicine*, 2002 Mar 7; 346 (10); 725-30.
- [19] Szymonik, M., *W kierunku demokracji personalistycznej*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2010.
- [20] Smereczyńska, M., „Paktowanie z szatanem?”, *Niedziela*, Rok LIII, 27 VI 210, s. 26-27.
- [21] Gębalska, A., „Kara śmierci: moralne uzasadnienie?”, *Przegląd Powszechny*, 11 (1071), 2010, s. 71-77.
- [22] Skubiś, I., „Nie tędy droga, medycyno!”, *Niedziela*, Rok LIII, 17 X 2010, s. 3.
- [23] *Słownik Małżeństwa i Rodziny*, Redaktor bp prof. dr hab. Edward Ozorowski, Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej, Warszawa – Łomianki 1999.
- [24] Majdański, K., *Wspólnota życia i miłości. Zarys teologii małżeństwa i rodziny*, Poznań – Warszawa 1983.
- [25] Granat, W., *Godność człowieka i jej współczesne uzasadnienia, w: Aby poznać Boga i człowieka. Cz. 2: O człowieku dziś*, (red. B. Bejze), Warszawa 1974.